

się zmieniała znacznie na lepsze, nie uważa przecież, aby opuszczenie tych słów było potrzebne. P. Antoniewicz obstaje przy swoim zdaniu.

Sprawozdawca Władysław Sapieha wyjaśnia również, że komisya wstawiając te słowa miała do tego słuszne powody i nie zgadza się na ich wykreślenie.

P. Romańczuk zwraca uwagę, że tu idzie o inny dziennik niż ten, który ma na myśli poseł Pietruski i komisya.

Uchwała zapadła zgodnie z wnioskiem komisji. Do poz. 85, załączki dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach p. Piłczyński wnosi aby petycję Zawiejskiego rzeźbiarza, przekazać Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia, tembardziej, że kształci się on za granicą rok ostatni. Sprawozdawca sprzeciwia się temu gdyż p. Zawiejski jest już rzeźbiarzem ukończonym poczem uchwała zapadła zgodnie z wnioskiem komisji.

Do poz. 86 subwenycja dla „Macierzy“ p. Czerkawski nazywając całą ogromną pożyteczność tej instytucji jest jednak, zdania że inne podobne wydawnictwa ludowe dobrych książek zasługują na uznanie Sejmu. Między innymi *Proswita* powinna uzyskać poparcie, i dlatego stawia wniosek o udzielenia jej subwenycji 1000 złr.

P. Antoniewicz podziela w zupełności zapatrywania poprzedniego mówcy, musi tylko wytknąć że wydatki „Macierzy“ nie stoją w związku z dochodami, i że mu się nie podoba treść wydawanych książek.

P. Małecki wyjaśnia, że „Macierz“ weszła we właściwe życie dopiero od dwóch lat, a dalej, że tak administracja, jak duch piśmiek, pomimo ogromnych trudności, nie jest znowu tak zły jak sądzi p. Antoniewicz.

Wyjaśnia też że subwenycja ostatnia 3000 złr. przeszła wyłącznie na wydawnictwo *Niedzieli*.

Sprawozdawca nie może imieniem komisji nie mówić o wniosku p. Czerkawskiego, oświadcza zgadza się jednak.

P. Tomisław Rozwadowski nie zgadza się na udzielenie subwenycji bo Towarzystwo *Proswita* wydaje *Diło* i kalendarzyki ludowe, najnieprzychylniejszej nam tendencji. — Należałoby w każdym razie wprerw zbadać czynności tego Towarzystwa.

P. Romańczuk prosi, że zarzuty p. Rozwadowskiego towarystwu *Proswity* czynione, są bezpodstawne.

P. X. Sieczyński jest także zdania, że zarzuty te są niesłuszne i czerpane z niewłaściwego źródła, a zresztą *Proswita* obchodziła się dotąd to obchodzi się i nadal bez subwenycji Sejmu.

P. Polanowski uderza na pismo *Diło*, wykazując jego złą tendencję, i polemizuje z zapatrywaniem p. Sieczyńskiego.

P. Kowalski niema wprawdzie, jak się wyraża, patentu na Rusina, jest nim jednak od kołbki — a w dalszym, dłuższym szczerem i przejmującym przemówieniu, stara się wytknąć pośrednią drogę w poruszanej znowu kwestyi narodowościowej, i radzi uchwalić subwenycja dla *Proswity*.

P. Tomisław Rozwadowski polemizuje z przeciwnymi mu mowcami i zastrzega się jakoby był wrogiem Rusinów.

Sprawozdawca pozostawia decyzję Izbie, zwracając tylko uwagę, że na czele towarystwa stoją ludzie, którzy dają niejako gwarancję. — Przy głosowaniu wniosek p. Czerkawskiego uchwalono.

P. Majer wnosi, aby literatowi Stenczyńskiemu dać 200 a nie tylko 100 złr. — Sprawozdawca się sprzeciwia.

Uchwalono zgodnie z komisją, oraz dalsze pozycje bez dyskusji.

Suma rub. VII wynoi zatem 456-758 złr.

Do Rub. VIII utrzymanie pomników historycznych poz. b. p. Antoniewicz życzyłby sobie, aby i dla cerkwi w Przemyslu na restaurację udzielono odpowiedni zasiłek 2,500 złr.

Sprawozdawca p. Dzieduszycki wyjaśnia, że katedra rzymska w Przemyslu jest cennym zabytkiem dawnych czasów, i zasługuje, aby była utrzymana, gdy przeciwnie katedra ruska nie jest pomnikiem historycznym, i dlatego nie zgadza się z wnioskiem p. Antoniewicza.

Uchwalono zgodnie z komisją, komisji wydatki tej rubryki w kwocie 16,410 złr. jak u niemieckiej Rub. IX wydatki na żandarmeryę (kwaterek) 76,891 złr.

Do Rub. X drogi krajowe, zabiera głos p. Władysław Badeni, i zauważa, że choć komisya w wielu subrubrykach obciążyła budżet drogowy, przez Wydział krajowy zapreliminowany, nie zamierza podnosić cyfr Wydziału krajowego, bo przy tak wielkim wydatku szczególnie na utrzymanie dróg, nie da się z góry obliczyć, czy jakaś drobna kwota, nie okaże się za małą lub za wielką.

Ostrzegając jednak przed kierowaniem się w obliczaniu wydatków, na podstawie wyników przeciętnych z trzech lat ostatnich, a nie na podstawie rzeczywistego stanu rzeczy.

Następnie wchodzi mówca w szczegółowy rozbiór pojedynczych potrzeb drogowych, i wykazuje cyframi, że postępowanie takie jest niewłaściwe i może przynieść szkodę sprawie drogowej. Potrzeba bowiem będzie dodatkowego preliminarza, lub przekraczać uchwalony. Z szczególnym naciskiem wspomina mówca o szkodliwości takiego postępowania i przez to okazywania w sprawie dojazdów kolejowych i funduszu zasiłkowego dla dróg powiatowych i gminnych.

Posel Jan Stadnicki wyjaśnia wskutek słów poprzedniego mówcy, że komisya budżetowa, badała preliminarz potrzeb drogowych nader sumiennie, i przyszła do przekonania, że rzycałoby wstawienie kwot na utrzymanie dróg jest niewłaściwe, i że należałoby wydatki określać dla każdej drogi odrębnie. W braku tego, tylko przeciętna z lat ostatnich mogła być wzięta za podstawę do obliczenia potrzeb, a postąpienie podobne komisji jest tem samem uzasadnione.

Mówca dziwi się dalej, dlaczego Wydział krajowy dopiero po ułożeniu ogólnego preliminarza, i okrojeniu takowego przez komisję, przedłożył do datkowy na naprawę szkód powodzą zarządzonej. Co do zasiłków to zaznacza tylko, że referent drogowy zgłosił się na ich obniżenie, jak niemiecki i na obniżenie innych pozycji. P. Władysław Badeni przeży, jakoby się zgodził na obniżenie rubryki na konserwację, a co do kwestyi obciążenia potrzeb każdej drogi odrębnie musi zanawcze, że dawniej zwyczaj taki był, ale przekonano się, iż zestawienia podobne są fikcją i odstąpiono od tego za wspólnym porozumieniem Wydziału krajowego i komisji.

Zbadanie zaś szkód wymagało wiele czasu, dlatego Wydział krajowy nie mógł przedz przedłożyć dodatkowego preliminarza.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz nie podziela zapatrywań p. Badeniego i żąda również szczegółowego preliminarza. Co do zasiłków na drogi powiatowe i gminne, — sądzi mówca, że komisya mogła obniżyć ten wydatek, bo w tym roku żądania zmniejszą się z pewnością.

W kwestyi dojazdów toż samo wątpi komisya, aby był potrzebny większy fundusz.

W danym razie zresztą, gdy wydatek na ten cel jest konieczny, choćby Wydział krajowy budżet przekroczył, będzie zupełnie usprawiedliwionym.

Suma rub. X wynosi 897.077 złr.

Rubr. XI, szpitale: (sprawozdawca p. Stanisław Badeni) uchwalono jak następuje:

a) szpital powszechny we Lwowie	wydatki 183,398 złr. dochody 199,248 „
b) zakład obłąkanych na Kulparkowie	wydatki 143,139 „ dochody 147,606 „
c) fundusz podrzunków we Lwowie	wydatki 1,120 „
d) szpital św. Łazarza w Krakowie	wydatki 155,518 „ dochody 166,017 „
e) fundusz podrzunków w Krakowie	dochody 1,677 „ wydatki 379 „ nadwyżka 1,298 złr.

do tej pozycji uchwalono oraz rezolucję, aby Wydział krajowy przedłożył projekt, jakby użył nadwyżki dochodów tego funduszu zgodnie z wolą fundatora.

Dalej uchwalono budżet funduszu policyi krajowej

docho	6,307 złr.
wydatki	418 „
docho	3,881 „
wydatki	3,880 „
docho	1,795 „
wydatki	1,692 „
docho	4,738 „
wydatki	1,205 „
docho	7,111 „
wydatki	1,665 „
docho	40,428 „
docho	10,500 „

Niedobór . 29,928 złr.

znachodzi pokrycie w pozostałościach tego funduszu.

Uchwalono oraz rezolucję, aby Wydział krajowy postarał się o jak najrychlejsze ściągnięcie z obciążenia obligacji tej pożyczki.

Rub. XII wydatki na szpasaństwo uchwalono w kwocie 30.000 złr.

Do rub. XIII: budowy wodne, p. Władysław Badeni wyjaśnia, że choć nie jest już referentem tej sprawy, że względu jednak, iż komisya wyraziła restrospektywne ubolewanie co do opóźnienia w przedłożeniu przez Wydział krajowy planów regulacji Sann od Przemysłu do ujścia, jako dawny tej sprawy referent, musi głos zabrać. Mówca podziela to ubolewanie, ale sprawa ta wymagała przeprowadzenia wielu pertraktacji — a ztąd i bardzo długiego czasu. W roku 1881 Sejm uchwalił zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego rezolucję, wzywającą rząd, aby wygotował plany regulacji. Pomimo jednak, że przystąpiono już wówczas do tego, dopiero przed kilkoma miesiącami sprawa weszła na drogę właściwą i przekonano się, że regulacji częściowej przeprowadzić nie można, jak to twierdził Wydział krajowy, ale że należy równocześnie uregulować i niższy bieg rzeki.

Wydział krajowy uczynił więc wszystko i uzyskał aprobatę Sejmu i ministerstwa, gdy się w tej sprawie tam odniósł. Pyta się więc mówca, co by komisya powiedziała w takim razie, gdyby Wydział krajowy tej aprobaty nie uzyskał, skoro dzisiaj z naciskiem rzekomo niewłaściwe postępowanie jego podnosi.

Thumaczy dalej referent drogowy Wydziału krajowego, że inżynier Hobow otrzymał tylko 1000 złr., a nie 4000 złr., jak twierdzi komisya — i wchodzi w szczegóły, czyto specjalny rozbiór sprawozdania.

Jako poseł zaś, sprzeciwia się mówca umieszczeniu życzeń komisji jako zdania — życzenia, a nie w formie rezolucji. W razie bowiem różnicy zdań komisji z Wydziałem krajowym powinna być temu ostatniemu udzielona gwarancja, że i większość Sejmu zdanie komisji popiera.

Nie zgadza się też z motywami, dotyczącymi rezolucji w sprawie regulacji Dniestru.

Sprawozdawca p. Jan Stadnicki wyjaśnia zapatrywania komisji i nie godzi się z twierdzeniem p. Badeniego w sprawie regulacji Sann, choćby dla tego jednego, że 10 lat mogło wystarczyć na dokładne zbadanie i wykonanie studyów i planów. Wydaje się mówcy, jakoby w sprawie tej rzecz tak się miała, iż lekarz mający zdrowie chorego, namyślał się długo, czy ma zacząć kurację od nóg, czy od głowy, a tymczasem chory umarł.

Zaznacza dalej, że rokrocznie Wydział krajowy nie realizuje kredytów na meliorację, która oszczędność może służyć dziwić, wobec faktu, że inne rubryki się przekraczają.

Co do regulacji Dniestru, to wydane na ten cel kwoty nadają komisji prawo żądania przedłożenia rezultatu z ich użycia.

Następnie wywiązuje się dłuższa polemika w tej sprawie między pp. Władysławem Badenim, ks. Adamem Sapieha i sprawozdawcą.

P. Skalkowski stawia wniosek, aby do rezolucji do Wydziału krajowego w sprawie regulacji Dniestru: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby na podstawie studyów od r. 1878 przedsięwziętych całkowity projekt regulacji górnego Dniestru i jego dopływów wypracować kazał, i takowy Wys. Sejmowi na najbliższej sesji wraz z dalszymi wnioskami, dotyczącymi się tej sprawy przedłożył“ dodać drugą, iżby Wydział krajowy przeprowadził z rządem pertraktację w sprawie zasiłku, jakimby rząd do tej regulacji się przychylił.

Ponieważ mówca wniosek ten postawił w porozumieniu z komisją, uchwalono go bez dalszej dyskusji, oraz wydatki tej rubryki w kwocie złr. 122,443 i następujące jeszcze dwie rezolucje:

Poleca się Wydziałowi krajowemu:

Ażeby przy układaniu preliminarza na r. 1886 połączyć w jednej rubryce wszystkie wydatki preliminarzowane na budowy wodne i melioracje.

Ażeby przedkładał w tej rubryce szczegółowy preliminarz wydatków na biuro melioracyjne i organa tegoż biura, jakoteż szczegółowy preliminarz na budowy wodne i melioracyjne.

Po uchwaleniu jeszcze Rub. XIV odsetki od po-

życzek i umorzenie tychże w kwocie 376,502 złr., Marszałek zamyka posiedzenie o godz. 4ej m. 30, oznaczając przyszłe na czwartek d. 23 października b. r. o godzinie 10ej z następującym porządkiem dziennym:

1) Dalszy ciąg rozprawy nad sprawozdaniem komisji budżetowej o preliminarzu funduszy krajowych na r. 1885. — Sprawozdawca poseł Smarzewski.

(Sprawozdawcy pojedynczych działów: pp. Chrzanowski, Stanisław Jędrzejowicz, Artur Potocki, Hausner, Goldmann, Wojciech Dzieduszycki, Władysław Sapieha, Stanisław Badeni, Rybicki, Jan Stadnicki, Skalkowski, Romanowicz, Scipio, Abrahamowicz, Madeyski).

2) Sprawozdanie komisji budżetowej o pokryciu uchwalonego przez Sejm wydatku 200,000 złr., na bezzwrotnie zasiłki dla gospodarzy wiejskich podwójnie dotkniętych. Sprawozdawca poseł Goldmann.

3) Sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu funduszy indemnizacyjnych na r. 1885. Sprawozdawca p. Chrzanowski.

4) Sprawozdanie Wydziału krajowego o zezwolenie na pobór kopytkowego w Kołomyi i w Brodach. Sprawozdawca poseł Władysław Badeni.

5) Drugie czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego. Sprawozdawca poseł Wierzbicki.

6) Drugie czytanie wniosku p. W. Koziebrodzkiego w sprawie przepisów o urządzeniu cmentarzy. Sprawozdawca poseł Żarski.

7) Sprawozdanie komisji kolejowej o petyciach w sprawie budowy kolei żelaznej z Dobrego do Wieliczki. Sprawozdawca poseł Wierzbicki.

8) Drugie czytanie wniosku p. Skarszewskiego w sprawie przydzielenia gminy Jasienna do Sadeckiego okręgu szkolnego. Sprawozdawca p. Stanisław Tarnowski (starszy).

9) Sprawozdanie komisji górniczej o petycji przedsiębiorców kopalni nafty w powiecie Gorlickim o subwenycji na zakupno warsztatów wiertniczych. Sprawozdawca poseł Władysław Sapieha.

10) Drugie czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o petycji osady Zebrankowa w powiecie Śniatynskim, względem odłączenia jej ze związku gmin Kuty stare, Kobaki, Rybno i Słobódka położonych w powiecie Kosowskim. Sprawozdawca p. Żarski.

11) Drugie czytanie wniosku p. Lasockiego o zmianie trzeciego ustępu § 64 ustawy gminnej. — Sprawozdawca p. Gorecki.

12) Sprawozdanie komisji budżetowej o uwolnieniu od dodatków do podatków nowo powstających fabryk.

Centralne komitety przedwyborcze.

W dalszym ciągu postanowień Koła polskiego w tej sprawie, subkomitet przez niego wybrany ułożył dnia 21 b. m. listę dwóch oddziałów centralnego komitetu.

Na wieczornem posiedzeniu Koła rozdano kartki podług propozycji subkomitetu. Lista subkomitetu przeszła, jak następuje:

Komitety centralny przedwyborczy. Oddział Lwowski.

Członkowie: Czartoryski Jerzy, Czerkawski, Golejewski, Gorayski, Koziebrodzki Szczepny, Pilat, Polanowski, Sapieha Adam, Stadnicki Stanisław, Wolański Władysław.

Zastępcy: Dembowski, Henzel, Szeptycki, Torosiewicz Emil, Żywicki.

Komitety centralny przedwyborczy.

Oddział Krakowski.

Członkowie: Benoe, Chrzanowski, Kieszkowski, Madeyski Stanisław, Meciński, Potocki Artur, Rey, Sangusko, Tarnowski Stanisław (senior), Zoll.

Zastępcy: Dydyński, Homolacz Stanisław, Jawornicki Marceł, Milewski, Skrzyński Adam.

Ks. Adam Sapieha i Jerzy Czartoryski, August Gorayski i Pilat nie przyjmują wyboru, oraz p. Dembowski jako zastępca w oddziale lwowskim.

Wybory uzupełniające do oddziału lwowskiego przedsięwzięto dnia 22 b. m. Wybrani: 1. Alfred hr. Potocki. 2. Roman ks. Czartoryski. 3. Tadeusz hr. Dzieduszycki. 4. Hr. Szeptycki.

Zastępcy: Juliusz Korytowski. 2. Mieczysław hr. Borkowski.

KOESPONDENCYA „CZASU.“

Wiedeń 22 października.

Uzupełniam telegram dzisiejszy. *Fremdenblatt* dziwi się i ubolewa, że opinia zostaje niepokojoną mylnymi wiadomościami o stosunku między Niemcami a Austrią; jednak wiadomości tych żadnem zapewnieniem nie zbija. Dopuszcza się przytem *Fremdenblatt* sposobu polemiki, który nie jest godnym poważnego dziennika, dopuszcza się przeistoczenia — *Entstellung* — jednej mojej zasadniczej uwagi.

Zaznaczyłem przed kilką dniami, że nie Polacy, ale Węgrzy podnieśli głos przeciw zbliżeniu się z Rosją; zaznaczyłem, że z polskiej strony, w żadnym organie, najmniejszego nawet nie podniesiono głosu ze stanowiska polskiego, który w sprawie dokonanego zbliżenia się z Rosją, mógł Austrii jakkolwiek sprawić ambarras, czy trudność. Tymczasem *Fremdenblatt* pisze, jakoby podniósł, że nie tylko Polacy, ale i Węgrzy przeciwni są przyjaźni z Rosją.

Twierdzi więc *Fremdenblatt* nieprawdę, a tem samem zarzuty podburzania, niepokojenia zwracają się przeciw niemu właśnie. Strzegąc zaś powagi swojej, powinien się czuć obowiązany do sprostowania tej nieprawdy. Polacy żadnych, nawet teoretycznych i dziennikarskich trudności nie robią, nie patrzą na te rzeczy ze stanowiska polskiego, które w grę polityczną państw nie wchodzi, ale rozważają je przedmiotowo ze stanowiska austriackiego, ze stanowiska korzyści państwa, z którego losami Galicya i narodowe ich interesa są związane.

Z tego też, przedmiotowo wziętego, austriackiego stanowiska, podają jako dalszy ciąg informacji w poprzednich korespondencyach zawartych, wiadomości i uwagi, które poniekąd wyobrażają zasadę *audiat et altera pars*.

Jeżeli z poprzednich uwag zdawałoby się wywnikać, że hr. Kalnoky dał się ubieść i nie utrzymał najbezpieczniejszej pozycji dla państwa; to należy rozważyć, co go do tego skłoniło, oraz czy

został zmuszony poddać się zmianie sytuacji, czy też sam świadomie do niej się przyczynił.

Informacje moje twierdzą, że hr. Kalnoky objął ster polityki zagranicznej z tem z góry pożytem postanowieniem, żeby po upływie terminu wyłączonego, pisanego, państwowego przymierza z Niemcami nie odnawiał, ale zadowolnić się przymierzem naturalnem, umocnionem przez pozyskanie Włoch i Rosji dla tendencji pokojowych i konserwatywnych.

Powody tego postanowienia przedstawiają się następujące:

Przymierze wyłączne, takie, jakim ono było, musiałoby prędzej czy później doprowadzić do wojny z Rosją; ewentualność ta tkwiła w jego istocie — i w dalekich zamiarach ks. Bismarka. Wojna ta w następstwach swoich, przypuściwszy jej pomyślny ostry obrót, nie obcywała dla Austro-Węgier wcale korzyści, przeciwnie wielkie niebezpieczeństwa. Było wiadomem, że Niemcy zagarnęliby jako owoc wojny, uznaną przez ich strategów i polityków, jako konieczną linię Kneesebecka, granicę Wisły i Warszawę; niemniej także niemieckie prowincje nadbałtyckie. Nie była też wcale wykluczona ewentualność żądania przez Niemcy Krakowa z Wieliczką i pewnej regulacji! granic niemieckich prowincji Austrii.

Korzyści to dla Niemiec ogromne, a jeżeli za kilka tygodni, jak zwykle, *Nordd. Allg. Ztg.*, albo *Grenzboten* oświadczy, że informacje te są fantazyjne i niedorzeczne, to wiemy, co sądzić o takim oświadczeniu.

Jakież zaś widoki otwierały się dla Austrii? Najpierw chwilowe zajęcie przez Rosję i grunto-wo zniszczenie Galicyi; oharowano zaś Austrii zabranie, ile zechce i zdoła, od granic wschodnich na Podol i Wołyniu.

Cóż przyniosłoby Austrii te nabytki? Oto do zniszczonej jednej prowincji, w której rozpuszczono nabytą agitacyi szczytatkę, a zgnębioną żywioł lojalny polski, otrzymaliby nabytek ludności ruskiej, również agitacya, szczytatką i wielko-ruskiej zalamaności. Stworzonoby dla Austrii ruską irredentę, a zarazem widoki na *bellum inexorabile* z Rosją. Oczywiście, że równocześnie cała uzyskana przez Austrię pozycja na Wschodzie zostałaby albo odrazu straconą, albo wielce zagrożoną, a niewątpliwie umianoby też skłonić i Włochy do skorzystania ze sposobności. Oczywiście też, że po takiej wojnie stałaby się Austria nie już sprzymierzeńcem, ale niewolnicą Niemiec.

Taka perspektywa austriackiego ministra nieć nie mogła; taki, nie inny, rozwój wypadków zdawał mu się być pewnym.

Niebezpieczeństwo takiej wojny tkwiło na wyłączeniu podwójnem przymierzu, więc korzystniejszem musiało mu się przedstawiać zapobieżenie wojnie, przez zbliżenie do Włoch i do Rosji, zbliżenie pożądane i przez te państwa z powodów poprzednio wyszczególnionych.

Zapatrzywania te ze strony austriackiej spotkały się z zapatrywaniami ks. Bismarka, który, jak to również poprzednio wyszczególniłem, nie widział możliwości udoskonalenia podwójnego przymierza przez unie słow, w której Austria utonął nie chciał; który musiał się poddać życzeniu cesarza niemieckiego, iżby przyszło do pokojowego porozumienia Monarchów, oraz solidarności państw w obronie pokoju i porządku społecznego; który dalej nie tylko widział możliwość zabezpieczenia się od strony Francji za pomocą wspólnego działania w sprawach pozaeuropejskich, ale nadto widział konieczność dobrych z Francją stosunków.

Przekonał bowiem relacje delegatów wojskowych z manewrów wojsk francuskich, że Francja, lubo politycznie nieuspokojona, zupełnie się już inaczej przedstawia pod względem militarnym. — Dokonała Francja systemu fortyfikacji, jakich żadne inne państwo nie ma, zreorganizowała całą armię, wydała na to miliardy. Dzisiaj nie można już Francji ani zaskoczyć, ani liczyć na wojenne powodzenie w starciu z nią. Od chwili, jak ks. Bismark nabrał o tem przekonania, stał się dla Francji uprzedzającym i zrozumiał, że w interesie Niemiec leży, zbliżyć się coraz więcej do Francji, i do Rosji, ażeby nie dopuścić do przymierza tych dwóch państw po za Niemcami i przeciw Niemcom. Dalsze istnienie wyłącznego, podwójnego przymierza z ukrytem żądłem, stałoby na przeszkodzie dla przerosłej polityki Niemiec.

Tak więc z obu stron, z austriackiej i niemieckiej zarówno uznano, że niema ani możliwości, ani potrzeby formalnego odnawiania podwójnego przymierza, *eines staatlichen Schutz und Trutzbündnisses*, które dotąd, według wymienionych not cesarskich, obowiązywało; że wystarczy przymierze naturalne, nieokreślone, ale i nieograniczone terminem, a zabezpieczone przez pozyskanie Rosji i Włoch dla celów pokojowych.

W tem przedstawieniu rzeczy niema podburzania, tylko wyjaśnienia; są to rozważania spowodowane właśnie względem na bezpieczeństwo Austrii. Wobec *Fremdenblattu* zaś zastrzegam ponownie, że są to rozważania ze stanowiska nie polskiego, ale wyłącznie austriackiego. Niema zaś nie łatwiejszego, jak całe to przedstawienie i wartość tych informacji obalić, przez urzędowe zapewnienie, że *e pur se muove*, że przymierze państwowe odnowione zostało, że nie tylko z natury rzeczy wynika, ale prawnie obowiązuje na podstawie instrumentu dyplomatycznego. Dodając, że zapewnienie tylko ze strony *Fremdenblattu*, gdyby go dał, wcaleby jeszcze nie wystarczyło.

Sprawy monarchii.

Artykuł „Fremden-Blattu.“

Artykuł *Fremdenblattu*, o którym mówi powyższy artykuł wstępny, brzmiał w dosłownem brzmieniu:

Równie drastycznym, jak pouczającym przykładem ruchliwej lekkomyślności, z jaką różnorodni polityczni intrzyganci starają się zaniepokoić opinię publiczną i wypaczyć stanowisko polityczne, są w rozmaitych dziennikach zamieszczone odkrycia o naturze naszego stosunku do Niemiec i rezultacie zjazdu monarchów w Skierniewicach, noszące na sobie nieomylnie cechy pochoderzenia z tego samego źródła. Zaledwo węgierski prezes ministrów Tisza dał w sejmie węgierskim wyjaśnienia, które przez wszystkich wyjęciół pokoju z prawdziwym zadowoleniem były powitane i które rozprzyszyły wszystkie sztucznie wywołane nieporozumienia, puszczono w Wiedniu w ruch mechanizm publicystyczny, który rzucił miał właśnie tam, gdzie od mistyfikacji opinii publicznej chwilowych oczekiwano rezultatów, mianowicie do Berlina, Pesztu

i Krakowa, domniemanie autentyczne odkrycia, które zamierzały nie mniej, jak nie do uwierzenia swawolne zaciemnienie politycznego położenia i podszezwanie między Austro-Węgrami, Niemcami i Rosją. W d. 19 października znajdowała się w jednym z tutejszych dzienników depesza z Berlina z dnia 18 października, według której *Berliner Tagblatt* przyniósł sensacyjne wiadomości z Wiednia o nieodnowieniu przymierza z Niemcami. *Berliner Tagblatt* z 18 b. m. nie zawierał jednak żadnej tego rodzaju wiadomości, równie jak z 19 b. m.; nie zdradzał on wogóle żadnego pośpiechu w przyjmowaniu przesyłanych z Wiednia sensacyjnych odkryć.

Pokazuje się z tego, z jakim pośpiechem i jak na serio odkrycie to poruszające światem miało być kolportowane. Rozsiewacze tych wieści nie mieli ani cierpliwości, ani dostatecznej oględności, aby zascękać, czy też *Berliner Tagblatt* skłonił się do przyjęcia ich dzieła, ale ogłosili tu depeszę, która drutn telegraficznemu nie przebiegła, a która czytelników wiedeńskich obnażomiała z artykułem ze szpał *Tagblattu*, którego tenże wcale nie był ogłosz.

Natomiast pojawił się w *Czasie* z dnia 19 b. m. list wiedeński, którego forma publicystyczna przypominała w bardzo przejrzysty sposób dawne w podobnym duchu podtykowane kombinacje polityczne, a pochodziła wyraźnie z tego samego źródła. Sensacyjna ta korespondencya pojawiła się już 18 go b. m., w formie telegramu z Krakowa w *Pester Lloydzie*, a nadzwyczajny ten pośpiech nasuwa i tu domniemanie, że depesza ta przesłana już została do *Pester Lloyd* wtenczas, kiedy treść jej jeszcze czytelnikom *Czasu* znana nie była. Rzadko się wydarza, aby nic szczerzej a z jednego punktu kierowanej agitacyi przeciw spokojności publicznej i prawdzie faktów, wyszły na jaw w tak niezgrabny sposób; rzadko ślady ich odkryć można było tak łatwo i dostrzedz punktu z którego wychodzą, ale rzadko też rozpoczęto akcyę z równą lekkomyślnością, z równą pogardą dla prawdy i z mniejszymi względami na interes publiczny.

Postępowanie tego rodzaju, którego charakter tendencyjny zdradza się w tak jaskrawy sposób, nie może liczyć na to, aby mu uczynić zaszczyt walki z niem na serio. Można je śmiało pozostawić sądowi, jaki o niem wyda samo odkrycie machinacji. Z tej samej przyczyny, uwzględniwszy za planną tę pracę publicystyczną, która wracać chciała do bajek sto razy już zbitych, a szczególnie przez deklaracyę p. Tiszy stanowco usuniętych, o zmianie natury sojuszu naszego z Niemcami, i usposobieniu Niemiec względem nas, a które mają na celu wzbudzenie nieufności między nami a Niemcami i między Rosją a monarchią austriacką. Nie wiemy do jakiej publiczności elaboraty te miały przemówić. Rozsądni politycy nie dadzą się na ich lep ulowić, a jeśli spekulowano

za żywe zajmowanie się rozwojem rybactwa tak w Radzie państwa, jak w zarządzie ministerstwa, a jakoż w udzieleniu kongresowi rybakom poparcia i otrzymaniu od p. Ministra zapewnienie dalszej skutecznej opieki, tak dla rybactwa w ogóle, jakoż dla regulacji rzek górskich, ze względu na rybactwo tak ważnych.

— **Prezes Izby Rady państwa JE. Dr Smolka** przybył dziś do Krakowa i jutro wyjeżdża do Pesztu na posiedzenia wspólnej delegacji.

— **Radca dworu p. Koch** odejść dziś z Krakowa do Wiednia. Plac dla gmachu pocztowego upatrzony został na Kotłowie, obok gmachu straży ogniowej. St. nowa decyzja zależeć będzie od Rady miejskiej, od której plac przyległy do trzech realności p. Armolowicza, nabyty być ma. Gmach pocztowy stałby się ozdobą tamtej części plantacji i usunąłby ostatnie stare zabudowania, które dotychczas owo najcięższe plac szepca.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy s. p. Ludwika Jędrzejowicza odprawionem zostanie w piątek (24go b. m.) o 9ej w kościele Najśw. Panny Maryi za staraniem Towarzystwa św. Wincentego a Paulo.

— **Wkościele s. Anny** będzie miał X. prof. Peleczar w niedzielę (26go b. m.) na niesporach przed procesją uniwersytecką kazanie, które będzie konkluzją mianych przezeń w tym roku konferencji, na temat: „O dobrodziejstwach, jakie Religia katolicka wyświadczyła i dotąd świadczy narodowi polskiemu.“

— **Przypominamy**, że jutro t. j. w piątek odbędzie się w sali reductowej koncert znakomitego naszego wiołoncezisty p. Józefa Adamowskiego, z bardzo ciekawym programem i współudziałem pp. Paderevskiego i Wł. Żeleńskiego, oraz p. Pysznik.

— **Loterya fantowa** na korzyść wód zastających pod opieką Towarzystwa św. Salomei, odbędzie się w niedzielę (26go b. m.) w sali zwanej Langierówka, w Sukiennicach. Podczas loteryi grać będzie muzyka.

— **Jubileusz Bałuckiego.** Wczoraj odbyła się w hotelu Saskim, urządzona przez tutejszych obywateli, uczta na uczczenie 25-letniej działalności Michała Bałuckiego na polu literackim. O godzinie 5 wieczorem zebrało się w wielkiej sali hotelu Saskiego 70 osób z różnych sfer naszego obywatelstwa, a niezdługo potem wszedł na salę jubilat, wprowadzony na miejsce honorowe przez pp. Teodora Baranowskiego i Juliusza Kossaka i witany serdecznie przez wszystkich obecnych. Po prawej stronie jubilata zasiadł X. kanonik Polkowski, obok p. Kossak, po lewej zaś p. Baranowski i wiceprezes Towarzystwa weteranów polskich p. Konopka, — naprzeciw zaś pp. Asnyk i Dr Seiborowski. Reszta osób zajęła miejsca przy stołach w podkowie ustawionych. Podczas całej uroczystości muzyka miejska pod kierunkiem p. Wrońskiego. Szereg toastów rozpoczął p. Baranowski krótkim lecz serdecznym przemówieniem do jubilata, życząc mu drugiego 50-letniego jubileuszu; następnie przemawiali p. Kossak w imieniu Kola artystyczno-literackiego, X. kanonik Polkowski, Dr Warschauer i Asnyk, który odczytał także nadeszły na jego ręce telegram z Czech i list Miłkowskiego (Jeża). Dalsze toasty wznosił: Dr Seiborowski w imieniu tutejszego obywatelstwa, Abramowicz w imieniu artystów malarzy, Frenkel w imieniu artystów dramatycznych, Wojdałowicz w imieniu artystów dramatycznych sceny lwowskiej. Jubilat, widocznie wzruszony, podziękował kilku serdecznymi słowy i wznosił toast na pomysłność stanu mieszczańskiego. Następnie pił zdrowie Dr Pieniążek w imieniu lekarzy krakowskich, jubilat zdrowie duchownością w ręce X. Polkowskiego, X. Polkowski zaś zakończył toastą tradycyjnem Kochajmy się. Przemówił jeszcze serdecznie przybyły z Warszawy redaktor *Tygodnika Powszechnego* p. Gawalewicz, nadmienając, że album artystów i literatów warszawskich, ofiarowane dla jubilata, doręczy w Kole artystyczno-literackim. Nadesze w ciągu biesiady liczne depesze z Warszawy, Lwowa, Poznania i innych stron odczytał p. Bartoszewicz. W końcu p. Kossak zaprosił wszystkich obecnych do Kola artystyczno-literackiego w celu dokonania uroczystości jubileuszowej.

— **Oświetlenie miasta naftą.** Wkopywanie słupów pod latarnie naftowe zarządził już budownictwo miejskie w dniu dzisiejszym, według planu, umyślnie w tym celu sporządzonego. Słupy zaczęto wkopywać w Rynek główny, ulicy Grodzkiej i przy placu Wszystkich Świętych. Staną one mniej więcej w tych samych miejscach, gdzie dziś znajdują się latarnie gazowe; niektóre z nich tylko będą wkopane w miejscu odpowiednim, niż pomieszczone dotychczas latarnie gazowe. Pierwszy transport lamp z Wiednia, w liczbie 300, nadszedł już do Krakowa; reszta stanie w tych dniach. Wykonanie lamp jest bardzo głośnie i dokładne. Toż samo dostarczyli już rzemieślnicy krakowscy część zamówionych u nich latarni. Zapewnić można, że nie zajdzie żadne opóźnienie i już z 1-y listopada rozpocznie się oświetlenie miasta naftą.

— **Towarzystwo Tatrzanie.** D. 21 b. m. odbyło się posiedzenie Wydziału Towarzystwa Tatrzanie, na którym załatwiono następujące sprawy: 1) wydzierżawiono schronisko Staszica i Pola na 3 lata Bartolomiejowi Liptakowi z Białki i upoważniono tamtejszego

proboszcza X. dziekana Chwistka do zawarcia umowy z dzierżawcą; 2) rezolucje tegorocznego wiecei zakopiańskiego z d. 10 i 17 sierpnia przydzielono komisji złożonej z pp. Kieszowskiego, Dra Pieniążka, prof. Świerża, Dra Wierzejskiego i Dra Zakrzewskiego do rozpatrzenia się w takowych i zdania sprawy na jednym z najbliższych posiedzeń Wydziału; 3) na wniosek hr. Reya uchwalono założyć w Zakopanem muzeum tatrzańskie, któreby darami jakoż zakupnem przedmiotów za nieznaczną sumę rokrocznie na ten cel obracać, zwolna się zwiększało. Ze względu na szczupłe fundusze Towarzystwa, oświadcza wnioskodawca gotowość ofiarowania na pierwsze potrzeby muzeum pewnej kwoty pieniężnej. Zgromadzeni członkowie Wydziału dziękują przez powstanie szlachetnemu ofiarodawcy za przybiecaną pomoc materialną przy zawiązaniu muzeum; 4) przyjęto do grona Towarzystwa 134 nowych członków, między tymi 32 zjedynanych przez posta Kantaką, a 24 przez p. Śniechowskiego; 5) nad projektem p. Olszyskiego w Warszawie, aby Towarzystwo w tem mieście założyło filię przedsiębiorstwa podróży do Saskiej Szwajcaryi, Tatr itd. i na ten cel ofiarowało odpowiedni fundusz, przechodzi Wydział do porządku dziennego; 6) uchwalono złożyć podziękowanie p. Śniechowskiemu, za gorliwe popieranie celów Tow., a p. Schinderalowi, administratorowi dóbr w Zakopanem, za zezwolenie wybudowania 2 altan na obszarze dworskim, a mianowicie w Strążyskach i w dolinie Kościeliskiej; 7) mianowano delegatem w Szczawnicy p. Mieczysława Tomankę; hr. Reya poruszył myśl założenia szkoły snycerskiej w Kołomyi i poczynienia odpowiednich kroków do urzeczywistnienia tego celu.

— **Dar.** Cesarz udzielił z swej prywatnej szkatuły dla pogorzelców miasteczka Tarnobrzeg zapłatę w kwocie 1000 zlr.

— **Przeszkody zostania sędzią przysięgłym.** *Nuwa Anna* opowiada, że *praetor* (sędzia powiatowy) z Legnana pod Weroną, wymagał kazał trzech poszechnie znanych obywateli z listy przysięgłych. Jednego za to, że za wiele chodził do kościoła, a zatem dotknięty być musi manią religijną; drugiego, że w polityce zdradza notarycznie exaltacyjne idee, więc cierpi na manię republikańską; trzeciego, i to najmocniejszej, że się umizga do pięknych panien, ma on preto zdaniem pretora rozmiękanie mózgu, co go czyni niezdolnym do funkcyj sędzijskich przysięgłych. Burmistrz miejscie okolicznych wystąpił, mianowicie przeciw trzeciemu wykluczeniu, z zarzutami, lecz *praetor* zamknął im usta sentencyą łacińską: *Si non caste, saltem caute*, której naturalnie nie zrozumieł i zatwierdził jednomyślnie orzeczenie organu sprawiedliwości.

— **Niechulność w Neapolu.** Wiadomo, że ludność Neapolu, gdzie tak straszna grasowała i grasuje jeszcze cholera, nie odznacza się znużeniem ochłodstwa, co się wielce przyczynia do szerzenia się zarazy. Bawiąc obecnie w Neapolu filantropka francuska, pani Meurioff, ogłosiła w dziennikach, że każdemu pięknie umytemu i uczeszanemu chłopcykowi wypłacić będzie dziennie jednego solda, a każdej dziewczynce dwa soldy. Odtąd widzieć można codziennie rano w przedpokoju pani Meurioff setki dziatwy obawę płci umytej i uczesanej, która zwabiona nagrodą, przezwycięża swój wstręt do wody i mydła.

Repertuar teatru krakowskiego.

W sobotę 25go: *Podróż do Sumatry*, komedia w 4 aktach, pp. Mamrotha i Weiss, przekład Z. S.; po raz pierwszy.

W niedzielę 26go: *Zbójcy*, Schillera.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11ej do 3ej popołudniu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 cent. w dzień zwykły, w niedziele i święta po 10 cent. od osoby.

Wystawa niestająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedzielę 15 cent., w dzień powszednie 30 centów.

Grobby królewskie, Groby zasłużonych (w krypcie na Skale), Grób Skargi (u św. Piotra), oraz Skarbie katedrały i kościoła N. P. Maryi, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. (*Collegium majus*) zwiedzać można codziennie od godziny 12ej do 1ej — prócz niedziel, świąt i ferij uniwersyteckich bezpłatnie.

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godziny 10ej do 6ej. — Wstęp 20 cent. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatnie.

D. 22go października pochmurno; term. od 2-7 doszedł do 8-0 C. Barometr stał wysoko; o godzinie 7ej rano d. 23go stan jego był 749.7 milim., term. 0-0 C. — Wiatr wschodni.

W piątek d. 24go października: Rafała Archaniola.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Restauracja wnętrza kościoła w Zielonkach pod Krakowem ma się ku końcowi. Kosciół ten z XV wieku — kollarorem jego jest Uniwersytet Jagielloński — komitetowi parafialnemu przewodniczy p. Roz-

torowski. P. Konserwator zabytków pomnikowych opiekuje się tą sprawą. Roboty prowadzi architekt p. S. Odrzywołski, prof. Akademii technicznej.

Księgarnia Teodora Paprockiego i Spółki w Warszawie wydała własnym nakładem Nowelle i obrazki Michała Bałuckiego. Utwory powieściowe ulubionego autora pojawiły się właśnie na obchód jego 25-letniego jubileuszu autorskiego. Cztery spore tomy obejmują następujące prace, mianowicie tom I.: Zapóźno; Ostatnia stawka; Przechrsta; Po śmierci. Tom II.: Ojcowiska wola; Dwie siostry; Co ją ocalilo; Tragedya grecka w góralskiej chacie; Do kraju; Heraklesowe drogi. Tom III.: Scherzo; Prosto z pensyi; Karykatury; Z albumu maluczkich; Wigilia Bożego Narodzenia. Tom IV.: Jubileusz; Obrazy i obrazki z Tatrzaniejskiej wycieczki; Rywale; Latawiec. Nowelle te były już poprzednio drukowane w rozmaitych czasopiśmie. Obecnie zebrane w całość, przedstawiają piękny owoc działalności literackiej w szeregu kilkunastu lat.

Korespondencja.

Szanownego Autora listu ze Śniatyna proszę o podanie mi swego adresu. J. Łokociński.

Gospodarstwo handel i przemysł.

Koszta transportu od zboża i wyrobów mącznych za 100 kilo od miast główniejszych, a mających dla handlu zbożowego lub mącznego pewne znaczenie wynoszą:

Ze Lwowa do Krakowa 90 cent., z Krakowa do Wrocławia 1 markę 40 fen., z Koszyc do Krakowa 1 zlr. 37 cent., z Podwołoczysk do Krakowa 1 zlr. 30 cent., z Brodów do Krakowa 1 zlr. 7 cent., z Tarnopola do Krakowa 1 zlr. 27 cent., z Tarnowa do Krakowa 31 centów.

Artykuły w dziale „Nadesłane“ nie pochodzą od Redakcyi.

NADESŁANE.

CHOROBY PECHERZA

Zwierzmocny, kamien, katar, niepowściągliwość uryny, Sybika i radykalnie się leczą przez użycie benzoesowych (benzoiques) kropli.

ROCHER Przetworzone przez aptekarskich. *Które zawsze przyniosą ulgę, najdziejając uleczyć, a nigdy nie szkodzić. Ich niezaprzeczona skuteczność sprawdzona była 98 razy na 100 wypadków przez najznakomitszych lekarzy specjalistów we wszystkich cierpieniach pęcherza, nerek i kanałów moczowych. Plakon z 60 pigulek wysyła się franco po nadśladanie mandatu pociągowego pod adresem: A. Pichon, 8, rue de la Paix, 1, ulica Perré (Temple), w Paryżu. Brożura o chorobach pęcherza zawierająca 12 wspaniałych tablic anatomycznych kolorowych, z dodatkami badań o chorobach ciekawej, wysyła się franco, pod adresem, za nadaniem jednego franka w mandacie lub markach pocztowych.*

We Lwowie aptekach P. P. Mikolajski i Krzyżanowski. W Krakowie w aptekach P. P. Tranczyńskiego, Redyka i Winińskiego. W Warszawie w aptekach P. P. Dra F. Heinricha, Barcza i w składach aptecznych P. P. Spiesza i Mrozowskiego. — Wynagrodzić stempel rządu francuskiego.

Ostatnie wiadomości.

Sejm galicyjski dziś zamkniętym zostanie.

Kazimierz Grochowski w odpowiedzi na telegram Klubu prawnicy wyraził najserdeczniejsze podziękowanie, oświadczając, iż myślą jest z klubem. Zastępcą kierunkowi politycznemu, mówi on, który przedstawia, nie jest jego, lecz kraju, który go obrał, on zaś tylko wytrwał w zasadach przez kraj obranych i uświęconych.

Piszą nam ze Lwowa:

„Po ukończeniu sprawy drogowej rozpoczęła się w Sejmie sprawa wniosku p. Hausnera, dotyczącego statutu kolejowego. Ks. Adam Sapieha wniósł wyłączenie z wniosku komisji trzech zważywszy i uchwalenie: „Wzywa się rząd, aby dalsze rozporządzenia przy wydawaniu i wykonywaniu instrukcji służbowych zapewnił wykonywanie statutu kolei państwowych galicyjskich w sposób najodpowiedniejszy interesom kraju naszego.“

Na to wiceprezes klubu prawnicy hr. Alfred Potocki oświadcza, że jak na początku tej sprawy, tak dziś uważa ją za nieważną podniesioną i szkodliwą i dlatego chciał stawiać osobny wniosek, ale widząc za przyjemnością, że wniosek ks. Sapiehy myśli jego odpowiada, za nim z przyjaciółmi swymi głosować będzie.

Na to przemawia, lamentując, poseł Romanowicz. Następnie zabiera głos bardzo jednolite, dobrze i stanowczo; Namiestnik. Sprawozd. Gross broni wniosku komisji bardzo słabo. P. Hausner nie zabiera głosu, gdyż napisał do Marszałka, że jest słabym. W zakończeniu swojego przemówienia sprawozdawca Gross mówi, że widząc tak liczne poparcie wniosku ks. Sapiehy, nie sprzeciwia mu się i prosi

o jego przyjęcie. Wniosek ogromną większością przyjęty.

Posłowie hr. Ludwik Wodzicki i p. Otto Hausner, którzy zasiadają w Delegacjach, przejechali dziś rano przez Kraków udając się do Wiednia.

Telegramy własne „Czasu.“

Lwów 23 października. Ze sejmu. Namiestnik odpowiada na interpelację Zamoyskiego, Struszkiewicza, Skarszewskiego i Stanisława Stadnickiego, dając wyczerpujące wyjaśnienia.

Przy dalszej rozprawie budżetowej do nr. XV „wydatki na przemysł.“ Wierzbicki w dłuższej przemowie wykazuje niedostateczność proponowanej przez komisję kwoty 50.000 zlr., i wnosi podwyższenie jej na 80.000 zlr.

Adam Sapieha sędzi, że wspieranie pojedynczych przemysłowców nie prowadzi do prawidłowego rozwoju przemysłu, należy zachęcać powstawanie stowarzyszeń, a ponieważ ten dział jest najmniej udotowany, wnosi wstawienie na ten cel 10.000 zlr. Weigel wykazuje potrzebę zakładania fabrycznych warsztatów, przytaczając n. p. Świątniki, i żąda wstawienia kwoty 80.000 zlr.

Wereszczynski popiera gorąco wnioski poprzednich mówców, wyjaśniając, że wkradł się wyjątek, że się mniej od uchwalonej kwoty o 20.000, bo tego roku przypada zwrot udzielonych pożyczek w tej wysokości.

Antoniewicz popiera wniosek Wierzbickiego, polecając się na słowa Włodzimierza Dzieduszyckiego wyrażone w tej sprawie w r. 1876. Romanowicz obstaruje za tem również.

Sapieha przemawia raz jeszcze w obronie swego wniosku. Kopyeński nie sędzi, aby wniosek Sapiehy odpowiadał zadaniu. Oprócz moralnego niezbędne jest poparcie materialne. Mówca popiera więc gorąco wniosek Wierzbickiego. Po wyczerpującem przemówieniu sprawozdawcy Abrahama, uchwalono wniosek Wierzbickiego 58 przeciw 39 głosów.

Następnie uchwalono na stypendya 6.690 zlr., zasiłki dla szkół rolniczych 21.720 zlr., na koszt strzeżenia granic 2.500 zlr. i resztę działów rubryki XV i rubryki XVI, rozmaite wydatki, pożyczki na budowę koszar i różne drobne w kwocie 156.750 zlr.

Godzina trzecia, posiedzenie trwa dalej. Zamknięcie sesji nastąpi zdaje się dziś wieczór.

Lwów 23 października. Sejm został zamknięty o godzinie czwartej.

Wiedeń 23go paźdz. (W) Najwyższemu rozporządzeniem z r. 1883 dwie nowo systemizowane posady krajowych inspektorów szkolnych dla Galicji nie zostały dotąd obsadzone, ponieważ galicyjska krajowa Rada szkolna nie postawiła jeszcze propozycji co do nominacji. Wstawiona już na te dwie posady w budżet na rok 1884 suma nie będzie już więc podobno na ten cel użyta.

Wiedeń 23 paźdz. (W) Wczoraj przed południem zebrała się w ministerstwie sprawiedliwości w sprawie zaprowadzenia nowej procedury cywilnej ankietą, składająca się z ministra sprawiedliwości, szefów sekcji: Benoniego, Sackena i Giulianiego, radców dworu: Steinbacha i Kralla, z Habietinka, z deputowanych: Lienbachera, Madeyskiego i Fanderlika, z prezydentów sądu krajowego: Streita i Kompilana oraz adwokatów: Hürte, Hermannia i Johanniego. Przedmiotem obrad była kwestya zaprowadzenia Trybunałów kolejalnych na powiatach.

Wiedeń 23 paźdz. Cesarz przyjmie delegację d. 28 bm. w zamku w Budzie. Wspólni ministrowie udadzą się do Pesztu w sobotę.

Berlin 23 paźdz. Rząd niemiecki wypracował już projekt zaopatrzenia robotników na starość.

W rządowych sferach tutejszych uważają ewentualność następstwa na tron ks. Cumberlanda za wykluczoną.

Paryż 23 paźdz. Pogłoski o nieporozumieniu między Ferrym a Camperonem utrzymują się. — Camperon żąda mobilizacji jednego korpusu armii w razie wysłania posiłków do Tonkinu.

Petersburg 23 paźdz. Wzięto tu pod rozwagę kwestyę, aby studentom moskiewskim nakazać noszenie osobnych mundurów, ponieważ głównie Katkow odmawia ostatniemu zajęciu charakteru demonstracji studentów, gdyż także kucharze i kobiety wzięły w niem udział.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 23 października. Sekeya prawnicza wiedeńskiej rady miejskiej postanowiła odstąpić od skargi przeciw *Kreuz-Ztg.*

Policya wydała znów znaczniejszą liczbę socjalistów.

Zagrzeb 23 października. Wszelkie starania aby osiągnąć porozumienie z partya Starcewicz, spełzły na niczem. Na jutrzejszem posiedzeniu sejm nastąpi wykluczenie 12 Starcewiczów. Partya narodowa zakończyła obrady nad zastrzeżeniem regulaminu [zbawego]. — Wykluczenie trwać będzie przez czas 30 posiedzeń, a w razie ponownego wywołania skandalów przez czas 60 posiedzeń. Gdyby który z wykluczonych przybył bezprawnie na posiedzenie, skazany zostanie na grzywnę, ewentualnie na karę aresztu. Ograniczenie w zabieraniu głosu, zostało również stanowczo przyjęte.

Zagrzeb 23 października. I dziś udaremnił Starcewiczanie posiedzenie sejm, gdyż wywołali wrzawę, krzycząc, że nie dopuszczają do odbycia posiedzenia, dopóki przewodniczący nie odwoła swego oświadczenia. Przewodniczący zamknął posiedzenie i oddał się z większością. Przyszłe posiedzenie jutro.

Brunszwik 23 października. Zwłoki księcia przywieziono tu w południe, poczem przyjęto je i przeniesiono według programu.

Genewa 23 października. Od godz. 10 w nocy przedwczoraj do godz. 10 w nocy wczoraj nie było tu ani jednego wypadku śmierci ani choroby na cholera.

Rzym 23 października. Od dnia dzisiejszego nie będą już ogłaszać biuletynu cholerycznego z prowincyi, w których cholera prawie przestała już panować.

Zapewniają, że na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów zajmowano się także ewentualną dymisją ministra wojny i kwestyą przyczynienia się państwa do kosztów, połączonych z przywróceniem dobrych stosunków sanitarnych w Neapolu, wszelako nie powzięto stanowczej decyzji. Dziś odbędzie się znów posiedzenie Rady ministrów.

Rouen 23 października. Krają pogłoski, że w Yport wybuchła cholera; podobno zachorowało tam na cholera 10 osób, a umarło 5. Prefekt udał się tam, aby stwierdzić, czy istotnie panuje tam cholera azatycka, i poczynić odpowiednie zarządzenia.

Paryż 23 października. Pogłoska o wybuchu cholery w Yport potwierdza się. W przeciągu 8 dni zachorowało tam 11 osób na cholera, a umarło sześć. Cholera przywieziona tam została przez majtków z Cetto. Zarządzono tam wszelkie środki zaradcze.

Paryż 23 października. Wszystkie dzienniki żądają wysłania odpowiednich posiłków do Tonkinu.

Na giełdzie krążyły pogłoski, że Anglia ofiarowała pośrednictwem w konflikcie francusko-chińskim.

London 23 października. Generał-major Scatchley zamianowany został gubernatorem Nowej Gwinei.

London 23 października. Biuro Reutersa donosi, że wojenny okręt angielski „Nelson“ ogłosił protektorat angielski nad południowo-wschodnim wybrzeżem Nowej Gwinei i zatoki oranżyjskiej.

Kair 23 października. Chedyw przyjmował Northbrooka na audyencyi pożegnanej.

Kursa. — Wiedeń 23 października 2 godzina 30 m. popoł. — Renta papier. 80.95 — 5% Renta papier. nieopod. 96 — — Renta srebr. 82.10 — Renta złota 103.15 — 6% Renta złota węgierska 123 — — 4% Renta złota węgierska 93.35 — Losy z r. 1860 135.25 — Akcy Banku Austr. Węg. 861 — — Akcy kredy. 288.90 — — Londyn 122 — — Napoleon 9.69 — — Lombardy 149.25 Losy roku 1864 173.25 — Akcy Kolei Karola Ludwika 272 — — Akcy kolei Lwowski-Czerwiniowiek. 192.50 — Akcy kolei węg.-póln.-wsch. 166 — — Obligacye indemn. galicyjsk. 101.75 — Losy prem. węgiersk. 115.60 — Akcy Kolei Koszycko-Bogum. 147.25 — Akcy kolei póln.-zach. austr. 175.75 — 6% Listy zast. hipot. 101.50 — 6% Listy zastaw. galic. Zakład kredy. Ziemi. I. A. 99.50 — Akcy kolei Siedmiogr. 177 — — Marki 59.85 — — Ruble 124 — — Dukaty 5.78. Srebro — — Akcy Anglo-Bank — — Usposobienie giełdy: stałe.

Berlin 23 października. Banknoty austriackie 165.85. — Krótki Wiedeń 167 — — Krótka Warszawa 206.60. — Banknoty rosyj. 207.10. — 5% Listy zast. Polskie 62.25. — 4% Listy Likwid. Polskie 56.20. — Akcy Kolei Karola Ludwika 113.62. — Akcy austr. kredytowe 483 — —

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA

Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.																	
Kraków 23 października.																	
		placa	żądaja			placa	żądaja			placa	żądaja			placa	żądaja		
Oblięgi długu państwa.																	
Renta państwowa		80 95	81 10	Donau - Dampfsch. - Ges.		525	zlr. 5%	534 - 536		Elżbiety Linz-Budweis		200	zlr. 5%	Clary		40 75	41 25
4 3/4% „ srebrna		82 10	82 25	Elżbiety		210	„	233 - 233 50		Em. 1870		200	„	4% Donau-Dampfsch.		105	115 - 115 25
4 3/4% „ złota		103 10	103 30	Linz-Budweis		200	„	206 25 - 206 75		1872		200	„	Insbruck.		20	19 - 19 50
3% „ Losy z roku 1854 po 250 zlr.		124 50	125 -	Salzburg-Tyrol		200	„	197 - 197 50		Salzb.-Tyrol 1870		200	„	Keglewicha		10 1/2	19 - -
4% „ „ 1860		134 90	135 40	Ferdynandka Nordbahn		1050	„	2388 - 2393		Eperies. Ram. weg. częśc		300	„	Krakowskie		10	18 75 19 50
4% „ „ 1860		143 25	143 75	Franciszka Józefa		210	„	208 50 - 208 50		Ferdyn.-Nordb. m. kon.		4 1/2	105 25 106 -	Ofner (miasta Budy)		40	41 75 42 50
4% „ „ 1864		100	100	Kar. Karola Ludwika		210	„	271 50 - 271 50		„ w. al. austr.		100	101 50 102 50	Palfy		42	37 75 38 25
4% „ „ 1864		173 -	173 50	Koszycko-Oderberg		200	„	146 50 - 147 25		Mor.-Szcz. linia 1871/72		5%	109 50 110 25	Rudolfa		18 50 19 50	
4% „ „ 1864		171 50	172 50	Lwowski-Czern.-Jassy		200	„	192 25 - 193 -		poż. 14 milion. 1882		100	104 75 104 50	Sama		42	55 50 56 -
Losy Como-Renten		40 25	42 25	Nordwest austr.		200	„	175 75 - 176 -		Franc. Józefa Em. 1867		200	103 75 105 -	Salzburgskie		20	21 75 22 50
				„ Lit. B.		200	„	179 - 179 25		Em. 1873		200	90 - 90 15	St. Genois		42	50 - 50 50
				Rudolfa		200	„	181 - 181 75		Gał.-Karol.-Lud. I Em.		300	100 100 100 4.	Stanisławowskie		105	128 - 130 -
				Siedmiogrodzka I		200	„	176 75 - 177 25		„ II 1871		390	101 10 101 25	Waldesteine		21	28 - 28 50
				Staats-Eisenb. Gesell.		200	„	301 - 301 25		„ III 1872		300	101 10 101 25	Windischgrätz.		21	39 - 39 50
				Südbahn (Lombardy)		200	„	148 70 - 149 -		„ IV 1872		300	101 10 101 25				
				Theissbahn (Cisapńska)		200	„	250 - 250 50		Koszycko-Oderb.		200	100 69 100 80				
				Weg. gal. Łupkowska		200	„	170 75 - 171 -		Lwow.-Czer. I Em.		1865	100 95 101 15				
				„ Nord-Ost		200	„	165 80 - 166 20		„ II 1867		300	101 16 101 25				
				„ Westb. Stuhlw.		200	„	171 75 - 172 25		„ III 1868		300	101 10 101 25				
										„ IV 1872		300	101 10 101 25				
										Nordwestb. austr.		200	103 80 104 10				
										„ Lit. B.		200	102 70 103 20				
										Rudolfa		Em. 1874	200	125 - 126 -			
										Em. 1869		300	111 20 111 50				
										Em. 1872		300	98 15 98 40				
										Salzkam. gut. zł. 30		200	102 10 102 50				
										Siedmiogrodzkiej I		200	105 15 106 50				
										Staats-Eisenbahn		500	145 25 145 50				
										Südbahn (Lombardy)		500	122 70 123 -				
										Theissb.-Gesell.		200	105 10 105 25				
										Weg. gal. Łupkow.		Em. 200	97 - 97 40				
										„ Nordost		300	97 30 97 60				
										złotem		200	120 80 121 30				
										Westbahn		200	99 75 -				
										Em. 1874		200	99 25 -				

WINOGRONA

dojrzałe i słodkie, świeżo zerwane, — również brzoskwinie, jabłka zlr. 1.50 pigwy zlr. 1.60, **łwice orzechy** zlr. 1.80, rozsyła 5 kiloway koszyk z opakowaniem i opłatnie do każdej stacji pocztowej. (2370-8-15)
Ed. Hittinger właściciel winiarni w Werschetz (w połud. Węgrzech).

**PRAWDZIWE
PIGUŁKI MORISONA**

Pa Arthaud Moulin.
 Najlepsze ze środków czyszczących i przeciwczerwaczających krew we wszelkich słabościach zlego przytomu, nadto w zółtach, liszajach, wyrzuciach skórnych i zepsuciu krwi.

Skład główny w PARYŻU u p. Arthaud Moulin aptekarza, 80, ulica Louis le Grand, — w KRAKOWIE w aptece p. Trauczyńskiego i w aptece p. Wiszniewskiego. (2498-29)

Kupna apteki

i dzierżawy poszukuje zaraz. Odnosne informacje, dotyczące rzetelnych wymagań, z objaśnieniem stanu obecnej sytuacji, przyjmuje **Julian Komorowski** w Krakowie ul. Długa Nr. 38, II piętro od frontu. (2629-2-3)

Luskane owoce strączkowe
 w pudełkach po 500 gramów, luskany zielony groszek cukrowy, groch żółty, soczewica, bób, krupy owsiane i hreczane. K.k. pr. Röllgerste-Fabrik u Erbsenschäler. **Brüder Hirschfeld & Co. Wien**

(2306 3 13)

Zaufana osoba

w średnim wieku, poszukuje posady do dzieci lub jako gospodyni. Posiada dobre świadectwa Łaskawe oferty pod adresem: **L. Fontana, Ratibor, Neustadtstrasse Nr. 1, 2. Etage.** (2617-3-3)

**ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATARY
 KATARY SUCHOTY, Astmy**
 Leczą się szybko i z pewnym skutkiem przez użycie

KROPEL LIWONSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)
 Z Kreszotu drzewa bukowego, Smoty Norwęgskiej i Balsamu Tolutańskiego

P. TROUETTE-PERRET
 Jest to środek niezawodny, leczący radykalnie wszelkie słabości organów oddechowych, zalecany przez znakomitości lekarskie jako jedynie skuteczny. Jedyny który nie tylko nie utrudza żołądka, ale go jeszcze wzmacnia i obudza apetyt. Dwie krople rano i wieczorem wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Skład główny: **TROUETTE-PERRET, 165, ulica Saint-Antoine, w PARYŻU**
 i w głównych aptekach. — Dla uniknięcia fałszerstw wymagać należy Słupki francuskiego Rządu na każdym flaconie.

W Krakowie w trzech aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

L. Zagórny Marynowski
 otworzył
GŁÓWNY SKŁAD PIWA BUTELKOWEGO
 „pod Gąbryńcem”
 w domu pod Nr. 5 przy ulicy Mikołajskiej.

Na składzie utrzymuję tak Pivo Krakowskie J. A. Jolna Synów, jakoteż Pivo Filizetkie Exportowe i Łosak, oraz Porter krajowy (Bok).
 Małe kółkoletnia praktykę w tym zawodzie i dołożywszy wszelkich starań, aby Skład mój pod każdym względem odpowiadał szanownym Wyimagom, mam niepojęną nadzieję, że Szanowna P. T. Publiczność raczy mnie zaszczylić licznymi zamówieniami. (2630-2-12)

Une Demoiselle Suisse

ayant de bonnes recommandations et pouvant enseigner les premiers principes aux enfants de 7 et 8 ans cherche a se placer à Cracovie ou aux environs adr.: **N. N. Przeglina, Rybna.** (2622-2-2)

Realność

składająca się z domu płatowego, obszernych oficyn i ogródka, w Krakowie przy ul. Koletek pod Nr. k. 30 (or. 5) położona, jest każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania. Blizszych wyjaśnień udziela adwokat **Dr. Hajdukiewicz.** (2536-3-3)

Magazyn Mód i Nowości

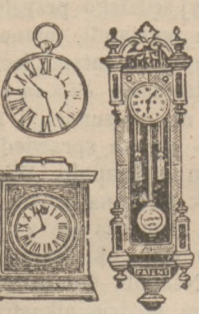
pod firmą
Mme ANNA
 w Krakowie przy ulicy Szecekiej pod Nr. 21,
 został świeżo zaopatrzony w znaczną ilość kapeluszy, płóć, kwiatów i koronek paryskich. (2635-2-3)

Przez wynalazcę profesora **Dr. Meidinger** wyłącznie upoważniona fabryka
PIECÓW MEIDINGEROWSKICH.
H. HEIM, Ober-Döbling bei Wien.
 Skład: Wien, I., Kärntnerstrasse Nr. 42.
 Filia BUDAPEST, Thonothof.
Najlepsze PIECE regulacyjne i wentylacyjne do napełnienia.

Wielka szybkość siła opalania obok małej wielkości pieca; zupełne i bardzo proste regulowanie paleniska; dowolne trwanie ognia; bardzo prosta obsługa bez czyszczenia; usunięcie nieprzyjemnego ciepła; najtańsze opalanie i duża trwałość pieca; dobre przewietrzanie przy użyciu ruzy wentylacji. 1 piec może opalać aż 3 pokoje. Centralne przewietrz. opalania dla całych gmachów. Piec dla suszarni znak ochronny fabryki odiany jest na wewnętrznej stronie drzwi.

MEIDINGER-OFFEN H. HEIM
 Prospekt i cenniki darmo i opłatnie. (1333 12-15)

Woda i Pudry do Zębów
Docteur Pierre
 Wszelkich składach aptecznych, w składach perfum i u fryzjerów



Wyprobowane i za najlepsze uznane c. k. uprzyw. zegarki tylko u fabrykanta
W. Köllmera
 w Wiedniu, IX, S. Wirtengasse 1.
 Warsztat dla nowych zegarów i reparacji. 3 lata bezpłatnego poręczenia. Cenniki darmo. Zegaromistrz 10% zniżki. Wieśle uznają do łaskawego przejrzenia. (2506 4-60)

DOM BANKOWY

Alberta Mendelsburga w Krakowie
 sprzedaje z ramienia instytucji emitującej

4% - we losy węgier. Banku hipotecznego
 na zlr. 100 w. nom.

Najbliższe ciągnięcia: 15 stycznia, 15 maja i 15 września 1885 r.
 Główne wygrane: zlr. 50,000, 50,000, 100,000.

Każdy los, chociażby już raz wyszedł, czyto z najmniejszą wygraną tj. na zlr. 100, czyto z większą premią, bierze nadal udział we wszystkich ciągnięciach premiowych, tak, że na jeden i tensam los wygrana kilkakrotnie wypaść może. (2673-1-3)

Dom ten przyjmuje także po dzień 4 listopada 1884 r. pod warunkami oryginalnymi, bez prowizji, zgłoszenia do subskrypcji i konwersji 5% - wch na 4% - we obligi pierwszeństwa c. k. uprzywil. kolei żelaznej Lwowsko - Czerniowiecko - Jasskiej.

BANDAŻE ELEKTRO-MEDYCZNE

wynalezione przez braci **MARIE**, lekarzy zamieszkałych w Paryżu, przy ulicy de l'Arbre sec, 44, zabrewetowane na lat 15, leczą wszelkiego gatunku raptury i kłoty. Wszelkie bandaże, znane do obecnej chwili, miały za cel podtrzymywanie raptur, doktorzy zaś Marie rozwiązyli trudne zadanie podtrzymywania i leczenia tego kalectwa zapomocą **Bandaży elektro-medycznych**, które ściągają i wzmacniają nerwy bez wstrząśnienia i bólu, i leczą to przykre kalectwo w krótkim przeciągu czasu. — Cena pojedynczych 30 franków (oznaczone na którą stronę), podwójnych 50 fr. Sposób użycia dołącza się zwykłe. W Krakowie dostać można w aptece **J. Trauczyńskiego.** (2136-3-18)

PIANINO

W Krems 1884 złoty medal.

Skład fabrycz. i zakład wypożyczania fortepianów i harmonij pod firmą

Rud. W. Kurka

w Wiedniu, I, Elisabethstrasse 3

Zstępstwo fortepianów Apollo (z Dreżna). — 5 lat poręczenia. — Wykonanie punktów ne, warunki przystępne, ceny mierne. — Pisma uznania najdostojniejszych osób i słynnych kompozytorów muzycznych. (2432-3-12)

Przebrane fortepiany po taniej cenie. — Odrędzającym zniżka.

KINCSEM LOSY po zlr. 1

11 sztuk 10 zlr.

(za opłatno przysłać losów i wykazu wygranych należy dołączyć 15 cent.)

10,000 wygranych!

Pierwsza GŁÓWNA WYGRANA wartości

zlr. 50,000 w. a.

Druga główna wygrana **20,000 zlr.**
 Trzecia główna wygrana **10,000 zlr.**

Następne wygrane po zlr. 5000, 3000, 2000, 1000 itd. po odciągnięciu 20% (2451-7-8)

każda wygrana będzie gotówką wypłacona. Do nabycia przez

główną sprzedaż losów loteryi Kincsem

F. WEYMANN & Co.

Dom bankowy i wymiany

I., Börsegasse 12, w WIEDNIU, I., Wollzeile 34.

Towarzystwo c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.

Celem ściągnięcia istniejących, na 4 Emisyje podzielonych

5-procentowych Obligacyj Towarzystwa ces. król. uprzyw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.

a mianowicie:

pożyczki z dnia 1 listopada 1865 r. w kwocie pierwotnej	12.000,000 zł. srebrem opodatkowanej
" " 1 września 1867 " " "	12.000,000 " " wolnej od podatku
" " 1 listopada 1868 " " "	15.600,000 " " " " "
" " 1 maja 1872 " " "	5.400,000 " " " " "

postanowiła Rada Zawiadowcza w myśl uchwały powziętej przez 25 (nadzwyczajne) Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów na dniu 14 października 1884 r. na zasadzie umowy zawartej z c. k. uprzywilejowanym austriackim Bankiem dla krajów koronnych w Wiedniu, z Berlińskim Towarzystwem Handlowym, z pp. Mendelsohn & Co. i pp. Robert Warschauer & Co. w Berlinie, dalej z pp. Braćmi Bethmann, pp. Erlanger i synowie w Frankfurtu n. M. i Północno-niemieckim Bankiem w Hamburgu i za przyzwoleniem Wys. Rządu, zaciągnąć:

a) 4-procentową pożyczkę w wysokości 14.280,000 zlr. w srebrze, składającą się z 47,600 sztuk obligacyj po 300 zł., które najpóźniej w przeciągu 72 lat *al pari*, bez strącenia należytości stemplowych jakoteż podatku spłacone będą i których procenta za strąceniem jedynie tylko podatku dochodowego wypłacone będą;

b) 4-procentową pożyczkę w wysokości 38.475,000 zł. w srebrze, składającą się z 128,250 sztuk obligacyj po 300 zł., które będą spłacone najpóźniej w przeciągu 72 lat *al pari*. Wylosowane obligacje jakoteż odsetki obligacyj tej kategorii wypłacane będą bez potrącenia tak podatku jakoteż należytości stemplowej. Odsetki jakoteż wylosowane obligacje obu kategorii wypłacane będą na żądanie w Wiedniu, albo też w miejscowościach każdorazowo oznaczonych, a mianowicie w Wiedniu w srebrnej walucie austr., za granicą zaś w dotyczącej walucie zagranicznej, według kursu obliczonej.

Obie powyższe pożyczki są zaopatrzone w kupony płatne dnia 1go maja i 1go listopada; pierwszy kupon tychże płatny będzie dnia 1go maja 1885 r.

Pożyczki te mogą być tylko na podany cel użyte.

Intabulacja prawa zastawu dla tych pożyczek uskutecznią będzie w księdze Towarzystw kolejowych w c. k. Sądzie krajowym we Lwowie, na kartach dla c. k. uprzyw. Towarzystwa kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, otworzonych; a to z prawem pierwszeństwa dla: a) pożyczki w kwocie 14.280,000 zł. srebrem, przed pożyczką pod b) w kwocie 38.475,000.

W miarę wykreślenia 5% obligacyj pierwszeństwa c. k. uprz. Towarzystwa kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej zapisanych w księdze kolejowej, przedsięwziętego bądź wskutek losowania, bądź wskutek ściągnięcia obligacyj z obiegu, posuną się obydwie nowe pożyczki, w pierwszeństwie tabularnem tak, że po całkowitem wykreśleniu 5% pożyczek pierwsze miejsce w stanie biernym w księdze pomienionej zajmie pożyczka nowa pod a), drugie zaś miejsce pożyczka pod b).

Za regularną wypłatę odsetków i rat spłaty ręczą wszystkie połączone linie c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, prócz tego wszelkie dochody Towarzystwa, a przedewszystkiem dochody przez Państwo gwarantowane.

Wiedeń, 15 października 1884 r.

Towarzystwo c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.**ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCYI.**

Powyżej wymienione Instytucje bankowe i firmy otwierają publiczną subskrypcję na emitować się mające:

Obligacje pierwszeństwa w kwocie 14.280,000 zlr. — I-ej emisji
 i dto dto dto 38.475,000 " — II-ej "

Subskrypcya odbędzie się

w poniedziałek 3 i we wtorek 4 listopada 1884 r.

we LWOwie: w c. k. uprzyw. Galicyjskim Banku Hipotecznym,
 w KRAKOWIE: w Filiach c. k. uprzyw. Galicyjskiego
 w CZERNIOWCACH: Akcyjnego Banku Hipotecznego.
 w TARNOPOLU:

w WIEDNIU: w c. k. uprz. Banku Austr. dla krajów koronnych,
 " BERLINIE: w Berlińskim Towarzystwie handlowym,
 " " u Mendelsohna i Spółki,
 " " u Roberta Warschauera i Spółki,
 " FRANKFURCIE n. M.: u Braci Bethmann,
 " " u Erlangera i Synów,
 " HAMBURGU: w Północno-niemieckim Banku w Hamburgu,
 " LONDYNIE: w International financial Society Limited,
 " DREZNIE: u Günthera i Rudolfa,
 " LIPSKU: w Lipskim Towarzystwie dyskontowym,

w STUTTGARDZIE: w Królewsko-wirtemberskim Banku nadwor.
 " MANHEIM: w Reńskim Banku kredytowym,
 " KARLSRUHE:
 " KONSTANCYI: we Filiach tegoż
 " FRYBURGU Bad: Banku,
 " HEIDELBERGU:
 " MONACHIUM: w Bawarskim Banku handlowym,
 " WROCLAWIU: w Szląskim Stowarzyszeniu bankowem,
 " PRADZE: w Czeskim „Unionbank“,
 " BUKARESZCIE: w Banku narodowym Rumuńskim,

w godzinach urzędowych. — Warunki subskrypcji są następujące:

- 1) Subskrypcya odbywa się na podstawie formularza zgłoszeń, który w wyżej przytoczonych miejscach otrzymać można. Każdemu z tych miejsc zgłoszeń wolno jest, według uznania oznaczyć wysokość przysługującej kwoty.
- 2) Cena subskrypcyjna dla obligacyj I. Emisyi (opodatkowanej) jest ustanowioną w kwocie 82 zł. wal. austr. za każde 100 zł. nominalnych, zaś dla obligacyj II. Emisyi (wolnej od podatku) w kwocie 86 zł. za każde 100 zł. nominalnych. Oprócz tej ceny ma uścić subskrybent procenta za kupon bieżący (3% resp. 4%) w stosunku rocznym aż do dnia odbioru obligacyj.
- 3) Przy subskrypcji należy złożyć kaucyę w wysokości 50% wartości nominalnej; takowa może być złożoną w gotówce lub po kursie dziennym w takich papierach, które odnośnie miejsce subskrypcji za dopuszczalne uzna.
- 4) Wydanie przyznanych obligacyj nastąpi jak można najrychlej po ukończeniu subskrypcji. W razie, gdyby przyznana została mniejsza kwota jak zgłoszono, nadwyżka kaucyji natychmiast zwróconą będzie.
- 5) Odbiór przyznanych sztuk może nastąpić w dotyczących miejscach subskrypcji od dnia 1go grudnia 1884 r. począwszy za opłatą ceny (2). Subskrybent będzie jednak obowiązany, takowe najpóźniej do 31go stycznia 1885 r. włącznie odebrać. Kaucyę złożoną będą przy podniesieniu całkowitem przysługującej kwoty zarachowane, względnie zwrócone.
- 6) Częściowy odbiór przyznanych kwot niżej zł. 5100 miejsca mieć nie może.
- 7) Właścicielom dotychczasowych 5-procentowych obligacyj c. k. uprzyw. Towarzystwa kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, przysługują prawo użyć owe obligacje jako wpłatę na nową pożyczkę, a prócz tego zapewnia się im zupełne uwzględnienie kwot przez nich subskrybowanych, jeśli owe do wpłaty przeznaczone 5-procentowe obligacje w czasie

od 20 października do 4 listopada 1884 r.

zostaną złożone, a względnie zgłoszone.

5-procentowe obligacje należy złożyć wraz ze znajdującym się przy nich kuponem płatnym 1 listopada 1884 r., który n tych miast zostanie wypłaconym. Składający otrzyma za każde 100 zł. nominalnej wartości 5% obligacyj (opodatkowanych):
 po 123 zlr. nominalnie w 4-procentowych obligacyach opodatkowanych, zaś za każde 100 zlr. nominalnej wartości 5-procentowych obligacyj wolnych od podatku,
 po 117 zlr. nominalnie w 4-procentowych obligacyach wolnych od podatku. (2671-1-2)

Różnice niedające się wyrównać obligacjami, zostaną według powyżej podanych kursów emisyjnych gotówką wypłacone.

Wiedeń w październiku 1884 r.

Za powyższe Banki i domy bankowe, c. k. uprzyw.

Austriacki Bank dla krajów koronnych.